

PRZEDMOWA

Książka pod tytułem: *W kierunku tomizmu konsekwentnego* to kolejny już tom moich artykułów, zebranych i opracowanych przez prof. Artura Andrzejuka i dr. Michała Zembrzuskiego. Poprzedni zbiór, stanowiący dziesiąty tom *Opera Philosophorum medii aevi*, nosił tytuł: *Historia filozofii w poszukiwaniu realizmu*. Kolejność tych zbiorów odpowiada chronologicznej kolejności moich zainteresowań naukowych. Ich pierwszym źródłem była mistyka, którą uważałem za istotny element – obok filozofii i teologii – całej kultury średniowiecznej. Z kolei pod wpływem prof. Gilsona skupiłem się na tekstach filozofów arabskich, przede wszystkim Awicenny, gdyż Gilson uważał, że filozofia arabska stanowi ważny składnik filozofii europejskiej, i to nie tylko średniowiecznej. Te badania zwróciły mi uwagę, że wiele tez wykładanych w tomizmie egzystencjalnym, np. teoria sądów egzystencjalnych oraz teoria analogii i partycypacji, mają swe źródła w tekstach i analizach Awicenny. Gdy sprawdzałem ten stan rzeczy w tekstach Tomasza z Akwinu, to wydało mi się, że tezy Awicenny, podobnie jak tezy Awerroesa, Majmonidesa i innych, stanowią wyłącznie erudycję Tomasza, a nie są wyrazem jego własnych poglądów. Uświadomiłem sobie wtedy, że analizy tekstów Tomasza wymagają gruntownego przygotowania historyczno-filozoficznego i że lektura tych tekstów bez takiego przygotowania może owocować włączeniem do wykładu tomizmu tez stanowiących erudycję Tomasza, która znajduje się w jego tekstach w postaci tła własnego wykładu, kontrastujących własne ujęcia, czy nawet tez ukazujących zbieżność własnych poglądów z przytaczanymi autorytetami. Ważną też rzeczą wydało mi się odróżnienie porządku nabywania informacji o bycie od porządku samego bytowania, a tych obydwu od porządku wykładu. Uważam, że niektóre teksty Tomasza są dlatego tak przesiąknięte neoplatonizmem, że za pomocą tej filozofii myśleli jego słuchacze, do których chciał dotrzeć. Uważam też, że teoria sądów egzystencjalnych znalazła się w wykładzie tomizmu z chęci zadowolenia pozytywistycznej metodologii, każącej rozpoczynać poznanie od doświadczenia i akceptującej wyłącznie tzw. zdania protokolarne, jako punkty wyjścia wszelkiej analizy naukowej. Sąd egzystencjalny miał być, moim zdaniem, takim zdaniem protokolarnym, rozpoczynającym analizy

tomistyczne. Moje dochodzenie więc do tomizmu konsekwentnego jest – jak to już zaznaczyłem w przedmowie do poprzedniego tomu – *the history of philosophy itself*¹.

Dziękuję prof. Arturowi Andrzejukowi i dr. Michałowi Zembrzuskiemu za ich wysiłek. Dziękuję także wszystkim innym osobom, które przyczyniły się do powstania tego tomu, a Czytelnikom życzę, aby krocząc w kierunku tomizmu konsekwentnego, dotarli do *the philosophy itself*.

M. Gogawz

¹ Wyrażenie Gilsona z jego książki *Jedność doświadczenia filozoficznego*, tłum. Z. Wrzeszcz, Warszawa 1968, s. 207.